

Sygn. akt I ACa 1695/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Alicja Myszkowska

Sędziowie: SA Michał Kłos

SA Anna Cesarz (spr.)

Protokolant: stażysta Agnieszka Kralczyńska

po rozpoznaniu w dniu 15 maja 2015 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **J. G. i T. G.**

przeciwko **L. S. C. de S. y (...) Spółce Akcyjnej Oddział w Polsce**

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 8 października 2014 r., sygn. akt II C 1737/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1a, 1c, 2d, 2e, 2f, 3, 4 w ten tylko sposób, że:

A. w punkcie 1a obniża zadośćuczynienie z kwoty 120.000 złotych do kwoty 80.000 (osiemdziesiąt tysięcy) złotych;

B. w punkcie 1c znosi wzajemnie między powódką i stroną pozwaną koszty zastępstwa procesowego;

C. w punkcie 2d obniża zadośćuczynienie z kwoty 70.000 złotych do kwoty 40.000 (czterdzieści tysięcy) złotych;

D. w punkcie 2e oddala powództwo T. G. o odszkodowanie;

E. w punkcie 2f znosi wzajemnie między powodem i stroną pozwaną koszty zastępstwa procesowego;

F. w punkcie 4 obniża kwotę podlegającą pobraniu tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych z kwoty 11.158,68 złotych do kwoty 6.480 (sześć tysięcy czterysta osiemdziesiąt) złotych;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. nie obciąża powodów kosztami postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 1695/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 8 października 2014 r. Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od pozwanego L. S. C. de S. y (...) Spółki Akcyjnej Oddział w Polsce na rzecz powodów: J. G. 120.000 zł tytułem zadośćuczynienia i 10.000 zł tytułem

odszkodowania – obie te kwoty z ustawowymi odsetkami od 20 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty, a także 1.883 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, zaś T. G. 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia i 15.000 zł tytułem odszkodowania – z ustawowymi odsetkami odpowiednio od 20 lutego 2013 r. i 1 marca 2014 r. do dnia zapłaty, a także 3.413 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, oddalił powództwo w pozostałym zakresie, nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 11.158,68 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa oraz nie obciążył powodów kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa.

Wyrok ten zapadł na podstawie ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego, których istotne elementy przedstawiają się następująco:

10 września 2012 r., na skrzyżowaniu ulic (...) w Ł. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego śmierć poniosła A. Z. - córka powódki J. G. i siostra powoda T. G.. Została potrącona na przejściu dla pieszych przez kierującego pojazdem marki N. (...) B. K., który za ten czyn został skazany wyrokiem wydanym w postępowaniu karnym.

A. Z. w dacie zgonu miała 43 lata. Z zawodu była pielęgniarką. Przed śmiercią mieszkała wraz z mężem i synem w Ł. przy ulicy (...).

Powódka J. G. mieszka w Ł. przy ul. (...). Córka odwiedzała ją bardzo często – dwa, trzy razy w tygodniu, a gdy powódka była chora – przychodziła do niej codziennie. Gdy nie przychodziła do matki, kontaktowała się z nią telefonicznie. W każdy weekend oraz święta A. Z. przyjeżdżała do matki z rodziną, bądź zabierała ją do siebie. W efekcie powódka bardzo niewiele czasu spędzała sama.

A. Z. praktycznie cały czas zajmowała się powódką - robiła dla niej zakupy, gotowała, sprzątała, opiekowała się w chorobie, pomagała podczas mycia, kupowała leki, robiła zastrzyki, umawiała na wizyty u lekarzy. Wspomagała też matkę gotówką, finansowała zakupy. A. Z. organizowała powódce czas, zabierała ją na wyjazdy, do siebie do domu, na cmentarz, zajmowała się organizacją świąt.

Przed śmiercią córki zasadniczo nikt poza nią nie pomagał powódce. T. G. przyjeżdżał do matki średnio raz w miesiącu oraz przy okazji uroczystości rodzinnych. Czasami przed śmiercią córki powódce pomagał bratanek, np. robił jej zakupy.

Po śmierci córki powódce pomaga syn T. G., sąsiadka, siostrzenica i bratanek.

T. G. na stałe mieszka w W., nie ma samochodu, do matki przyjeżdża pociągiem. Od śmierci siostry pojawia się w Ł. częściej, ok. 2 – 3 razy w miesiącu.

Obecnie powód bywa w Ł. częściej niż przed śmiercią siostry z uwagi na potrzebę pomocy matce. Powód podróżuje komunikacją publiczną. Bywa u matki średnio przez dwa dni, ponadto w okresach świątecznych przyjeżdża przed świętami. Zwykle robi wtedy generalne porządki, większe zakupy, wychodzi z matką na spacer. Przed śmiercią siostry odwiedzał matkę raz w miesiącu, czasami był to weekend, a czasami sobota bądź niedziela. Powód pomagał finansowo matce przed śmiercią siostry - przekazywał kwoty rzędu 500 zł dwa razy do roku. Poza tym wyręczał w pewnych obowiązkach np. robił mniejsze zakupy, wykonywał drobne naprawy w domu. Po śmierci siostry powód musiał przejąć wszystkie obowiązki, które dotychczas wykonywała zmarła.

W czasie ostatnich wakacji powódka spędziła u syna w (...) tygodni, wcześniej także zdarzało się, że wyjeżdżała do niego na dwa – trzy tygodnie. Powód był u matki w Ł. przez cały czerwiec i lipiec 2014 r.

Powódka utrzymuje się z emerytury w wysokości 1.450 zł. Od śmierci córki wysokość świadczenia wzrosła nieznacznie. Obecnie finansowo pomaga jej powód. Gdy odwiedza matkę, przekazuje jej 200-300 zł, czasem wykupuje leki. Przed śmiercią córki zakres pomocy powoda był mniejszy (ok. 100 zł), większą pomoc świadczyła zmarła córka.

Powódka jest osobą schorowaną, po przebytych mikrowylewie, nie słyszy na jedno ucho, cierpi na zawroty głowy, boi się sama wychodzić z domu, wszelkie sprawy poza domem załatwia syn. Powódka nie wychodzi sama z domu od czterech lat. Na spaceru udaje się z sąsiadką, wcześniej to córka zabierała ją na spacer. Do lekarza wozi powódkę kuzyn albo zamawia taksówkę. Czasami towarzyszy jej sąsiadka albo siostrzenica. Kiedy żyła A. Z., na wizyty do lekarzy powódkę woził zięć.

Powódce bardzo brakuje córki. Mimo, że ma dobre relacje z zięciem, zięć raczej nie pomaga jej, gdyż ma swoje obowiązki i musi opiekować się synem. Powódka korzysta z wizyt u psychiatry i zażywa przepisane przez niego leki. Powódka jest przygnębiona, smutna, czuje się samotna, często płacze. Śmierć córki i okoliczności, w jakich do niej doszło, stanowiły dla powódki niewątpliwie sytuację o charakterze stresogennym, skutkującą powstaniem reakcji żałoby z typowymi dla niej objawami. Reakcja ta przybrała postać tzw. reakcji powikłanej, będącej w istocie zespołem depresyjnym. Aktualny stan psychiczny powódki wskazuje na utrzymywanie się zaburzeń depresyjnych, a tym samym na potrzebę kontynuowania leczenia farmakologicznego i psychoterapii. Czynnikiem mogącym negatywnie wpływać na efektywność terapii antydepresyjnej, jest współwystępowanie chorób i zaburzeń somatycznych rzutuujących negatywnie na ogólny stan zdrowia powódki i pogarszających jej funkcjonowanie. Relacje osobiste między powódką a jej zmarłą córą miały charakter bliskich, pozytywnych emocjonalnie więzi wewnątrzrodzinnych. Śmierć córki była dla powódki wydarzeniem psychotraumatyzującym, skutkującym wystąpieniem reakcji żałoby, która następnie przybrała postać zaburzeń depresyjnych wymagających terapii psychiatryczno-psychologicznej.

Także powód T. G. miał bardzo dobre relacje ze zmarłą siostrą. A. Z. odwiedzała brata w W., zdarzało się, że była u niego dwa razy w miesiącu, powód spotykał się z siostrą za każdym razem, gdy był w Ł.. Widywali się, zatem ok. 3-4 razy w miesiącu. Ponadto rodzeństwo, co najmniej trzy razy w tygodniu utrzymywało kontakt telefoniczny, siostra bywała często powiernikiem powoda. Rodzeństwo było ze sobą bardzo zżyte, zwłaszcza po śmierci ojca. Powód miał wtedy 16 lat. Powód nie ma własnej rodziny.

Po śmierci siostry powód wykazywał mniejszą aktywność zawodową, wskutek czego jego zarobki zmniejszyły się. T. G. jest operatorem filmowym, świadczy pracę w oparciu o umowy o dzieło przy produkcjach filmowych. Po śmierci siostry bywa, że woli spędzać czas z matką niż w pracy. W dwa miesiące po śmierci siostry powód odbył wizytę u lekarza I kontaktu, który wystawił mu skierowanie do psychiatry. Powód skorzystał z dwóch wizyt u psychiatry, ostatniej pół roku temu. Powód nie korzystał z pomocy psychologa, o swoich problemach woli porozmawiać z przyjaciółmi. Relacje wewnątrzrodzinne powoda ze zmarłą siostrą miały charakter pozytywnych emocjonalnie więzi, zacieśnionych sytuacją wynikającą z przedwczesnej śmierci ich ojca. Nagła śmierć siostry była powodem pogorszenia się stanu emocjonalnego powoda, zmuszając go do szukania wsparcia lekarskiego i pomocy psychiatryczno-psychologicznej, z której korzysta do chwili obecnej. Stwierdzone zaburzenia mają podłoże stresogenne (sytuacyjne) i przybrały obraz zaburzeń adaptacyjnych typu depresyjnego; u powoda rozpoznano także nadciśnienie samoistne. Za ich przyczynę należy uznać stres spowodowany nagłą śmiercią siostry. Czas trwania i nasilenie tego rodzaju zaburzeń zależą od wielu różnych czynników i uwarunkowań - w przypadku powoda wykazują one tendencję do stopniowego zmniejszania intensywności zwłaszcza, że zostało podjęte specjalistyczne leczenie. W ich przebiegu nie doszło do pogorszenia funkcjonowania w życiu codziennym lub zawodowym powoda. Więzy łączące powoda ze zmarłą siostrą były bliskie, serdeczne i pozytywne emocjonalnie. Reakcja powoda na nagłą śmierć siostry przybrała formę stresogennych zaburzeń adaptacyjnych, wymagających wsparcia psychiatryczno-psychologicznego.

W dacie zdarzenia pojazd sprawcy szkody ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym.

T. G. dokonał zgłoszenia szkody pismem z 3 grudnia 2012 r. żądając zadośćuczynienia za śmierć siostry w wysokości 100.000 zł. Pozwany w pismach z 10 stycznia oraz 19 lutego 2013 r. nie uznał roszczenia.

J. G. zgłosiła szkodę pozwanemu pismem z 7 marca 2013 r. żądając m.in. zadośćuczynienia w kwocie 150.000 zł i odszkodowania w wysokości 15.000 zł. Decyzją z 19 kwietnia 2013 r. pozwany przyznał powódce zadośćuczynienie w wysokości 8.000 zł.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał powództwo za częściowo zasadne. Wskazał, iż źródłem odpowiedzialności strony pozwanej jest umowa obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody wyrządzone ich ruchem. Umowa taka podlega przepisom art. 805 - 828 k.c. oraz ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych /tekst jedn. Dz. U. z 2013r. nr 950/. Zasada odpowiedzialności strony pozwanej za zaistniały wypadek nie była przez nią kwestionowana.

Sąd I instancji wyjaśnił, iż podstawą prawną zasądzenia, na rzecz powodów zadośćuczynienia za krzywdę w związku ze śmiercią A. Z. jest art. 446 § 4 k.c. W sprawie było niesporne, iż zmarła A. Z., była dla powodów najbliższym członkiem rodziny. Powodowie utracili wsparcie i codzienną możliwość kontaktu z A. Z.. Jej nagła śmierć była poważnym urazem psychicznym zarówno dla matki, jak i dla brata.

Zdaniem Sądu I instancji spośród dwojga dzieci powódki J. G., to właśnie zmarła córka poświęcała powódce najwięcej czasu i zaangażowania, mieszkała w niedużej odległości od matki i w jej domu bywała praktycznie codziennie. Zmiana w życiu J. G. po śmierci A. Z. przejawiała się w utracie wsparcia i pomocy ze strony córki w rozmaitych sytuacjach życiowych. Strata córki wywołała także zmiany w sferze zdrowia psychicznego J. G.. Aktualny stan psychiczny powódki wskazuje na utrzymywanie się zaburzeń depresyjnych, a tym samym na potrzebę kontynuowania leczenia farmakologicznego i psychoterapii.

W przypadku powoda T. G., reakcja na nagłą śmierć siostry przybrała formę stresogennych zaburzeń adaptacyjnych, wymagających wsparcia psychiatryczno -psychologicznego. Pomimo zamieszkiwania w innych miastach, rodzeństwo pozostawało ze sobą praktycznie w stałym kontakcie. Jak wynika z opinii psychiatry, relacje wewnątrzrodzinne powoda ze zmarłą siostrą miały charakter pozytywnych emocjonalnie więzi, zacieśnionych sytuacją wynikającą z przedwczesnej śmierci ich ojca. Nagła śmierć siostry była powodem pogorszenia się stanu emocjonalnego powoda, zmuszając go do szukania wsparcia lekarskiego i pomocy psychiatryczno-psychologicznej, z której korzysta do chwili obecnej. Zaburzenia te mają podłoże stresogenne (sytuacyjne) i przybrały obraz zaburzeń adaptacyjnych typu depresyjnego, a ich przyczyną jest stres spowodowany nagłą śmiercią siostry.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy uznał, że żądane przez powodów kwoty zadośćuczynienia, tj. 120.000 zł w przypadku powódki i 70.000 zł w przypadku powoda, są w pełni adekwatne do rozmiarów doznanych przez nich krzywd i cierpienie moralnych w związku ze śmiercią córki i siostry.

O odsetkach od zadośćuczynienia Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. przy uwzględnieniu zasady, iż roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym staje się wymagalne dopiero po wezwaniu dłużnika do wykonania świadczenia.

Sąd I instancji wskazał, iż materialnoprawną podstawę żądań powodów w zakresie odszkodowań stanowi art. 446 § 3 k.c. Uznał, że przesłanki żądania odszkodowania są spełnione. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala na stwierdzenie, że na skutek śmierci A. Z. po stronie obojga powodów nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.

Zmarła wspierała powódkę nie tylko wykonując prace domowe i sprawując opiekę, ale także w sposób materialny. Z uwagi na to, że powódka utrzymuje się z emerytury, córka wielokrotnie wyręczała ją w zakupach oraz wspomagała finansowo. Jej śmierć spowodowała także pogorszenie stanu zdrowia powódki. Sąd Okręgowy szacunkowo przyjął, że powódka na taksówki wydaje około 50 zł, zaś na leczenie mające związek ze śmiercią córki około 250- 300 zł miesięcznie.

Według Sądu Okręgowego, jeszcze bardziej wyraźne jest pogorszenie sytuacji życiowej T. G., albowiem to powód z chwilą śmierci siostry zmuszony był przejąć opiekę nad schorowaną matką oraz koszty z tym związane. Powód obecnie raz – dwa razy w miesiącu, przekazuje matce kwoty 200 - 300 zł. Czasem wykupuje dla niej leki. Przed śmiercią siostry zakres tej pomocy był mniejszy (ok. 100 zł miesięcznie), większą bowiem pomoc na rzecz matki świadczyła córka.

Powód na stałe mieszka w W.. Do powódki przyjeżdża pociągiem i od śmierci siostry pojawia się w Ł. częściej - ok. 2 – 3 razy w miesiącu. Koszty dojazdów powoda do Ł. wzrosły prawie dwukrotnie. Śmierć siostry spowodowała także pogorszenie stanu zdrowia powoda i konieczność farmakoterapii.

Mając powyższe na uwadze Sąd I instancji uznał, że odszkodowanie odpowiadające zakresowi, w jakim pogorszyła się sytuacja życiowa powodów w przypadku J. G. winno wynosić 10.000 zł, zaś w przypadku T. G. – 15.000 zł. Odsetki od odszkodowania dla powódki Sąd I instancji zasądził analogicznie jak w przypadku zadośćuczynienia. Natomiast co do powoda, mając na uwadze, iż w zgłoszeniu szkody nie domagał się on odszkodowania i po raz pierwszy zgłosił takie żądanie w pozwie, odsetki zasądzono od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu.

Powództwo w pozostałym zakresie podlegało oddaleniu, jako bezzasadne.

O kosztach procesu Sąd I instancji rozstrzygnął na podstawie art. 100 k.p.c., biorąc pod uwagę to, iż powódka wygrała proces w 76 %, a powód – w 94 %.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w części, tj.:

a) w pkt. 1. a) w zakresie, w jakim Sąd zasądził kwotę 48.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od 20 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty oraz w zakresie odsetek liczonych od kwoty 72.000 zł od 20 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty;

b) w pkt. 2. d) w zakresie, w jakim Sąd zasądził kwotę 40.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od 20 lutego 2013 r. do dnia zapłaty oraz w zakresie odsetek liczonych od kwoty 30.000 zł od 20 lutego 2013 r. do dnia zapłaty;

c) w pkt. 2. e) w zakresie, w jakim Sąd zasądził kwotę 15.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 1 marca 2013 r. do dnia zapłaty;

d) w pkt. 1. c); 2. f); 4 i 5 w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu;

zarzucając:

a) obrazę art. 233 k.p.c. poprzez uznanie za wykazane, że sytuacja życiowa powoda uległa znacznemu pogorszeniu, podczas gdy powód na tę okoliczność, nie przedstawił żadnego dowodu;

b) obrazę art. 446 § 4 k.c. poprzez przyznanie na rzecz powodów zadośćuczynienia w wysokości zawyżonej i nieodpowiedniej,

c) obrazę art. 446 § 3 k.c. poprzez uznanie, iż po śmierci A. Z. nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powoda T. G.,

d) obrazę art. 481 § 1 w zw. z art. 446 § 4 k.c. poprzez zasądzenie odsetek ustawowych od kwot zadośćuczynienia za okres poprzedzający wyrokowanie;

e) obrazę art. 102 k.p.c. poprzez jego wadliwą wykładnię i błędne zastosowanie, polegające na przyjęciu, że przedmiotowej sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek przemawiający za nieobciążaniem powodów kosztami procesu w zakresie oddalonej części powództwa.

W konkluzji skarżący wniósł o oddalenie powództwa w pkt 1. a) co do kwoty 48.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od 20 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty oraz oddalenie roszczenia w zakresie odsetek od kwoty 72.000 zł od 20 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty; oddalenie powództwa w pkt. 2. d) w zakresie, w jakim Sąd zasądził kwotę 40.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od 20 lutego 2013 r. do dnia zapłaty oraz w zakresie odsetek liczonych od kwoty 30.000 zł od 20 lutego 2013 r. do dnia zapłaty; oddalenie powództwa w pkt. 2. e) w zakresie, w jakim Sąd zasądził kwotę 15.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 1 marca 2013 r. do dnia zapłaty; zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie pkt 1. c); 2. f); pkt 4 i 5 sentencji poprzez zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania zgodnie z proporcją wynikającą z rezultatu procesu oraz obciążenie powodów kosztami w zakresie

oddalanej części powództwa; nadto zasądzenie kosztów postępowania w II instancji; ewentualnie - uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu oraz pozostawienie temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za obie instancje.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest częściowo zasadna.

Przy czym Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c., bowiem ustalenia faktyczne poczynione w sprawie są prawidłowe i mają podstawę w przeprowadzonych dowodach.

Jeśli chodzi o zadośćuczynienie, to trafny okazał się zarzut obrazy art. 446 § 4 k.c. Nawet uwzględniając indywidualny przypadek powodów, kiedy to nieoczekiwanie i stanowczo przedwcześnie utracili bliskiego członka rodziny, to przyznane kwoty (128.000 zł – matka, i 70.000 zł - brat) są znacząco przeszacowane i nieodpowiednie do doznanej krzywdy.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem SN, dotyczącym zadośćuczynień przyznawanych na różnych podstawach prawnych, zarzut niewłaściwego określenia wysokości zadośćuczynienia mógłby być uwzględniony tylko wtedy, gdyby nie zostały wzięte pod uwagę wszystkie istotne kryteria wpływające na tę postać kompensaty (por. np. wyrok SN z 24 stycznia 2000 r., III CKN 536/98, niepubl.; wyrok z 26 lipca 2001 r., II CKN 889/00, niepubl.; wyrok z 18 kwietnia 2002 r., II CKN 605/00, niepubl.). Uwzględnienie omawianego zarzutu mogłoby nastąpić także wtedy, gdyby Sąd uczynił jedno z wielu kryteriów decydujących o wysokości zadośćuczynienia elementem dominującym i przede wszystkim w oparciu o nie określił wysokość takiego zadośćuczynienia (wyrok SN z 26 września 2002 r. III CKN 1037/00 (LEX nr 56905)). Oceniając wysokość przyjętej sumy zadośćuczynienia, jako „odpowiedniej”, sąd korzysta z daleko idącej swobody, niemniej jednak nie może to być suma rażąco odbiegająca od zasądzanych w analogicznych przypadkach (wyrok SN z 11 lipca 2000 r., II CKN 1119/98, LEX nr 50884 t.2).

Oceniając wysokość przyznanych powodom kwot zadośćuczynień należy uznać, że w podobnych przypadkach (wiek uprawnionego i osoby zmarłej, stopień i linia pokrewieństwa, częstotliwość pozostawiania w bezpośrednich relacjach) sumy przyznawane przez sądy są zazwyczaj zdecydowanie niższe.

Skarżący trafnie również podnosi konieczność odwoływania się do zobiektywizowanych kryteriów ustalania uszczerbku jak i jego zakresu, w odniesieniu doznanej krzywdy, nie wynikającej z uszkodzenia ciała i wywołania rozstroju zdrowia. Biorąc pod uwagę fakt, iż przy ochronie dóbr osobistych - a elementy tej ochrony zawiera art. 446 § 4 k.c. - należy brać pod rozwagę przede wszystkim obiektywne elementy, istotnym czynnikiem rzutującym na wysokość zadośćuczynienia będzie przede wszystkim nie to, w jaki sposób bliscy zmarłego przeżywają stratę i starają sobie radzić po jego śmierci, ale to, jaki był rodzaj i intensywność więzi między uprawnionym a zmarłym - a to wynika ze stopnia i linii pokrewieństwa oraz z rzeczywistego przebiegu tych relacji. Ponadto w każdym wypadku wysokość zadośćuczynienia musi być dokonana z uwzględnieniem okoliczności, że śmierć każdej osoby jest zdarzeniem pewnym, które prędzej czy później musi nastąpić. Tym samym zadośćuczynienie rekompensuje w istocie często jedynie wcześniejszą utratę członka rodziny.

W tej sytuacji drugorzędne znaczenie winny mieć wnioski co do rozmiaru krzywdy powodów, płynące z wiedzy specjalistycznej pozyskanej z pomocą dowodu z opinii biegłego psychiatry lub psychologa.

Z praktyki orzeczniczej wypracowanej na gruncie art. 446 § 4 i art. 448 k.c. wynika też, że najwyższe zadośćuczynienia z zasady winny otrzymywać osoby, które wskutek śmierci osoby bliskiej: stały się samotne, zupełnie bez rodziny i możliwości ułożenia sobie życia na nowo; dzieci w wieku niemowlęctwa czy wczesnego dzieciństwa, które utraciły jednocześnie oboje rodziców; rodzice, którzy utracili jedyne dziecko, a z racji wieku nie mogą mieć już potomstwa; osoby, na oczach których członek rodziny zginął tragicznie.

Oceniając roszczenie powodów w tym ujęciu podnieść trzeba, że A. Z. zginęła będąc osobą dojrzałą, założywszy już własną rodzinę – ma męża i dziecko. Na datę swej śmierci nie mieszkała ani z matką – powódką J. G. ani też z dorosłym już bratem - powodem T. G.. Niewątpliwie śmierć córki i siostry powodów była nagła i nieoczekiwana, co już samo w sobie jest dużym wstrząsem psychicznym. Niemniej jednak oboje powodowie nie pozostawali ze zmarłą w bezpośrednich i codziennych relacjach wynikających ze wspólnego zamieszkiwania i prowadzenia wspólnego gospodarstwa domowego. Nie można też nie dostrzegać, że na skutek śmierci A. Z. jej matka i brat nie stali się zupełnie samotni, bez rodziny. Powodowie – matka i syn, mają przede wszystkim nadal siebie, a tragiczne wydarzenie jeszcze bardziej spowodowało zacieśnienie tych więzi rodzinnych. Powódka ma także siostrzenicę, bratanek, zięcia, zatem poprzez pielęgnowanie relacji z pozostałymi członkami rodziny może po części kompensować stratę wynikłą z przedwczesnego odejścia córki. W ten sam sposób także u powoda T. G. może dojść do złagodzenia ujemnych doznań wynikłych z utraty siostry.

Jeśli chodzi o subiektywny wymiar krzywdy powodów, to Sąd Okręgowy w tym zakresie odwołał się do opinii biegłego psychiatry, z której zasadniczo wynika, że u powodów wystąpił okres żałoby, który w określonej perspektywie czasu przemieni się w zwykły czas wspomniania o zmarłym. U powodów nie doszło także do wywołania rozstroju zdrowia stanowiącego o określonym procentowo uszczerbku na zdrowiu w aspekcie psychiatrycznym.

Przy takim zindywidualizowaniu krzywdy każdego z powodów należy uznać, że przyznane zadośćuczynienia, łącznie z kwotami już wypłaconymi, są rażąco zawyżone.

Oczywiście zadośćuczynienie dla każdego z powodów należało odpowiednio zróżnicować, tyle tylko że w przypadku powódki – matki zmarłej nie powinno ono przekroczyć 88.000 zł, a powoda – brata zmarłej - 40.000 zł.

Dalej idąca apelacja pozwanego, co do zadośćuczynienia, nie zasługiwała na uwzględnienie. Kwoty postulowane w apelacji byłyby zbyt niskie w stosunku do doznanej krzywdy.

Trafne były także zarzuty apelacji odnoszące się do zasadności przyznania powodowi odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej na skutek śmierci siostry.

U podstaw tego rozstrzygnięcia leżą ustalenia i wnioski Sądu I instancji, iż w następstwie śmierci siostry T. G. zmuszony był przejąć całość opieki nad matką, podjąć leczenie zaburzeń adaptacyjnych, ograniczyć aktywność zawodową, co stanowi o jego szkodzie w aspekcie materialnym.

Przede wszystkim należy podnieść, iż w orzecznictwie zapadłym po 3 sierpnia 2008 r. wyrażany jest pogląd, że wobec dodania § 4 do art. 446 k.c. będącego podstawą naprawienia krzywdy wyrządzonej śmiercią członka rodziny, § 3 tego artykułu, odmiennie niż przed nowelizacją, będzie podstawą prawną do kompensaty jedynie szkody majątkowej (SA w wyroku z 14 kwietnia 2010 r., I ACa 178/10, LEX nr 715515, podobnie: SN w wyroku z 21 października 2009 r., I PK 97/09, LEX558566, oraz SA w B. wyroku z 7 marca 2012 r., I ACa 774/11, OSAB 2012/1/10-18).

Oceniając zatem pod tym kątem zgłoszone roszczenie odszkodowawcze, uwzględnić należało pogorszenie się sytuacji życiowej uprawnionego wskutek śmierci siostry w wymiarze wyłącznie materialnym. Szkoda niemajątkowa została bowiem zrekompensovana przyznanym powodowi zadośćuczynieniem.

Wbrew odmiennemu zapatrywaniu Sądu I instancji o istotnym pogorszeniu sytuacji życiowej powoda na skutek śmierci siostry nie może jednak świadczyć okoliczność, że powód wstąpił częściowo w rolę zmarłej, przejmując jej obowiązki związane z opieką nad matką – w tym udzielanie pomocy finansowej. Jeśliby przyjąć, że J. G. pozostawała i nadal pozostaje w niedostatku, co jest przesłanką obowiązku alimentacyjnego między osobami pełnoletnimi (art. 133 § 2 k.r.o.), to przecież obowiązek ten w stosunku do J. G. co do zasady spoczywał nie tylko na zmarłej A. Z. (córce), ale też na T. G. (synu). Przy czym jeśli chodzi o zakres tego obowiązku, to art. 129 § 2 k.r.o. stanowi, że krewnych w tym samym stopniu obciąża obowiązek alimentacyjny w częściach odpowiadających ich możliwościom zarobkowym i majątkowym. Sąd I instancji ustalił, że obowiązek ten w większym zakresie realizowała zmarła córka, natomiast brak jest ustaleń odnoszących się do możliwości zarobkowych A. Z. i T. G., które pozwoliłyby ocenić, czy

każde z rodzeństwa realizowało swój obowiązek alimentacyjny względem matki stosownie do swoich możliwości, czy też poniżej albo powyżej tych możliwości. Z ustaleń faktycznych wynika natomiast, że zmarła mieszkała w Ł. i pracowała jako pielęgniarka, zaś powód mieszka w W. i pracuje jako operator filmowy. Ponadto powód nie założył własnej rodziny, zaś zmarła miała męża i dziecko.

Przy takim materialnie dowodowym można pokusić się o wniosek, iż konieczność realizacji obowiązku alimentacyjnego względem matki w większym rozmiarze niż dotychczas, nie może automatycznie stanowić o pogorszeniu sytuacji życiowej powoda, tym bardziej w stopniu znacznym – a to jest zasadniczą przesłanką przyznania odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. Ten obowiązek spoczywał bowiem na powodzie także dotychczas. Ponadto z ustaleń faktycznych sprawy wynika, że to „pogorszenie” przejawia się w tym, że powód obecnie odwiedza matkę 2-3 razy w miesiącu (przedtem czynił to raz w miesiącu), przekazuje jej za każdym razem 200-300 zł (przedtem była to kwota 100 zł), a podczas pobytu u matki wykonuje te wszystkie czynności, które dotychczas wykonywała zmarła siostra (zakupy, gotowanie, sprzątanie, opiekowanie się w chorobie, pomoc podczas mycia, zakup leków, umawianie na wizyty u lekarzy, przejazdy na cmentarz, organizacja świąt, czy też w ogóle organizowanie wolnego czasu). Są to typowe czynności, które zwykle dorosłe dzieci wykonują względem swoich rodziców, będących w podeszłym wieku lub schorowanych.

Jeśli uwzględnić, że na zmarłej ciążył równocześnie obowiązek alimentacyjny względem własnego dziecka (art. 133 k.r.o.), a także obowiązek przyczyniania się do zaspokajania potrzeb założonej wraz z mężem rodziny (art. 27 k.r.o.), odrzucić należy pogląd, jakoby konieczność opiekowania się przez powoda matką w określonym zakresie stanowiła o istotnym pogorszeniu jego sytuacji życiowej. Z ustaleń sprawy wynika też, że opiekę nad matką powoda sprawuje nie tylko on, ale też inni członkowie rodziny oraz sąsiadka powódki.

W świetle ustaleń faktycznych sprawy w tym opinii biegłego psychiatry nieudowodnione było też twierdzenie powoda, że o znacznym pogorszeniu jego sytuacji życiowej po śmierci siostry świadczy konieczność podjęcia leczenia zaburzeń adaptacyjnych czy też mniejsza aktywność zawodowa, powodowana koniecznością opieki nad matką. Powód nie wykazał takiego uszczerbku ani związku pomiędzy nim a śmiercią siostry.

W rezultacie bezpodstawne było przyznanie powodowi odszkodowania w oparciu o art. 446 § 3 k.c.

Z tych też wszystkich apelacja pozwanego podlegała częściowemu uwzględnieniu w zakresie wysokości zadośćuczynień przyznanych obojgu powodom jak i co prawa do odszkodowania na rzecz powoda, co legło u podstaw zmiany wyroku na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c.

Stosownie do ostatecznego wyniku sporu modyfikacji podlegało rozstrzygnięcie o kosztach procesu, które ostatecznie zostało oparte na zasadzie art. 100 zdanie I in fine k.p.c., ze skutkiem w postaci wzajemnego zniesienia kosztów, w miejsce stosunkowego ich rozdzielenia. Obniżono również należność podlegającą ściągnięciu od strony pozwanej z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych.

W pozostałym zakresie apelacja okazała się niezasadna.

Chybiony był zarzut obrazu art. 481 § 1 k.c. Zauważyć należy, iż zasada ustalania terminu płatności zobowiązań bezterminowych wynika z art. 455 k.c. Zgodnie z najnowszym orzecnictwem tak SN jak i sądów apelacyjnych, zjawisko zasądzenia odsetek nie od daty wymagalności roszczenia głównego, czyli za cały okres opóźnienia, lecz od daty wyrokowania, budzi istotne wątpliwości, ponieważ nie znajduje uzasadnienia w prawie, a nadto przekreśla funkcje kompensacyjną i dyscyplinującą odsetek, na rzecz nowej funkcji o charakterze przejściowym, a mianowicie funkcji waloryzacyjnej. Jest ono przy tym szczególnie niebezpieczne w sytuacji, gdy stopa odsetek ustawowych za opóźnienie maleje, bowiem w konsekwencji prowadzi to do tego, że interes dłużnika przemawiał będzie za niewypłacaniem wierzycielowi jakichkolwiek świadczeń, nawet bezspornych, przed lub w toku procesu i za maksymalnym przewlekaniem procesu, aby jak najdłużej korzystać z pieniędzy wierzyciela bez jakiegokolwiek wynagrodzenia (wyrok SA w Łodzi z 6 grudnia 2013 r. I ACa 760/13 LEX nr 1409199). Odsetki ustawowe związane ze stanem opóźnienia, a nie zwłoki w spełnieniu świadczenia nie mogą mieć kompensacyjnego charakteru względem szkody sensu stricto jak i sensu largo. Pogląd taki mógł mieć uzasadnienie co najwyżej w sytuacji, gdy następował

istotny spadek wartości pieniądza, a stopa odsetek była znacząco wyższa niż stopa inflacji. W ustabilizowanej sytuacji ekonomicznej tego rodzaju argumentacja nie ma dostatecznego wsparcia jurydycznego (wyrok SA w Łodzi z dnia 6 grudnia 2013 r. I ACa 736/13 LEX nr 1416121).

Funkcjonuje także kompromisowe stanowisko judykatury, zgodnie z którym termin płatności odsetek za opóźnienie może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy, a odsetki – także od zadośćuczynienia - mogą być zasądzone od daty wyrokowania zgodnie z art. 363 § 2 k.c.

W rozpoznawanej sprawie pozwany, który był zainteresowany ograniczeniem zakresu swojej odpowiedzialności, także w zakresie należności ubocznych, winien wykazać, że zadośćuczynienie w wysokości żądanej przez powodów, a ostatecznie zasądzonej przez Sąd, nie należało im się już w dacie wezwania go do spełnienia świadczenia, a pomiędzy tą datą a dniem wyrokowania doszło do dynamicznych zmian w zakresie rozmiaru krzywdy.

Podnieść również należy, iż przed wszczęciem postępowania sądowego nie było przeszkód do tego, by pozwany – po wezwaniu go do zapłaty – przeprowadził stosowne postępowanie likwidacyjne i zasięgnął opinii stosownego rzeczoznawcy psychologa na okoliczność rozmiaru krzywdy powodów. Nie było zatem podstaw do odstąpienia od zasady wyrażonej w art. 455 k.c.

Zarzut naruszenia art. 102 k.p.c. jest także nietrafny, bowiem jeśli chodzi o rozstrzygnięcie o kosztach procesu, to Sąd I instancji zastosował art. 100 k.p.c., nie zaś art. 102 k.p.c. Zasada wynikająca z art. 102 k.p.c. miała jedynie odpowiednie zastosowanie przy rozstrzygnięciu o nieuiszczonych kosztach sądowych, ale w tym zakresie pozwany nie miał interesu w zaskarżeniu orzeczenia w części jego nie dotyczącej.

Z tych względów oddalono dalej idącą apelację pozwanego, na podstawie art. 385 k.p.c.

Mimo niekorzystnej dla powodów zmiany wyroku na skutek uwzględnienia apelacji strony pozwanej, nie obciążono ich kosztami za II instancję (art. 102 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.) z uwagi na przedmiot sporu i ocenny charakter dochodzonego roszczenia.